

3. maja 60  
693

Kochano Mammuccio  
potrzeba mi Mamy sseca  
& Mamy współczesna. Mój  
dobra Mamo, wydało mi się  
przez godzinę że wszystko było  
mnie, że on się i że go sły-  
szę. Na sekcji 3. maja w  
Bibliotece, Klagho miał o  
nim mowę, ale ja nie mowę!  
Mój Mammuccio & tak go  
oddadł, tak przedstawił sy-  
jaso, tak mówił o swoim wła-  
sności jego słowami i educia-  
mi, że prowadzić miałam

godzin niewymownego smutku.  
roziet kilka rozmaitych wdań  
jakby ra tekt, d ustatk  
mego serca, : "placzie nad  
umortym bo spoczywa." —  
"C'est chose royale d'être  
accusé de faire mal quand  
on fait bien." —

Modlitwę jego o "upomnienie  
wielkiego rodzaju"  
nieprzypisał. — Wariat klaj-  
ko nie wie o remate się  
modlit ab o ich upomnienie.  
Moja mamusia, potem  
nie nazrywając mnie mówił  
iż mu mówiła o nim  
osoba jedna, iż pierwszy  
raz go poznał, po pięć dni

694  
znajomości powiadziła  
sobie: "ten cytowek nima  
roztorgnienia" Idypinojo  
tem mówił iż ceni rodzina  
ani, majatek, ani ciesz-  
nie roztaqueci ani odawa  
go nie mogły, ani nawet  
smierci, bo s nimul. pro  
smiercia, pytał czy ma-  
co jakas' rozpozna, jest  
dokonany. —

Mówił tak jak wsey o  
nim, podnosił tu podwojne  
cechy, wycezo i chryscianina,  
waleczności i cierpliwości,  
wytrwałości i pokory. —

695

Słowa Pana Boga do Mojżesza o kupa-  
ku ognistym: "niejść na kłosty,  
stoisz, ciemia światła jest." —  
Czasem porównywałem siebie z  
nim, myślałem jak u mnie  
wszystko wymuszone, nau-  
czone, hartowane, a u niego  
wdawał się i każdy cnota  
jak z światła swego płynie.  
Lak się czuje niegodna jego. —  
Ldaje mi się i to słowo  
niego ~~z~~ ~~h~~ ~~a~~ ~~n~~ ~~i~~ ~~b~~ ~~a~~ ~~w~~ ~~i~~ ~~e~~ ~~m~~ ~~n~~ ~~i~~ ~~e~~ ~~p~~ ~~o~~  
sobie zostawił, jako to co  
miał najbliższego siebie. —  
Ldaje mi się i moja twarz,  
moje kaidę słowo, wszystko  
co czuję i to czego nie czuję

jemmu ubliśa. — Janno sobę  
się bnydę i chiałabym siębi  
cała pnieistowę i pnieobę.  
Crasum jak pies się na ziemi  
potożę przy jego łojku i chiałabym<sup>13</sup>  
nigdy z tego miejsca nie pow-  
stoi, a crasum chiałabym  
możę wryptho pniei i  
gdzieś między obcami i nie-  
zrozumieni ludzmi resztę ży-  
cia pniepędzić, na jakichś naj-  
niższym i ostatnim miejscu.  
Daje mi się że już z odną miarę  
niemogę dłużej bawić się à la  
dame, tak mi to cięsy, daje  
mi się żebym rozkoż znalazła w  
pniewieraniu siebie i w tem  
aby od drugich być pniewierany.  
Ale gnorn pniei zactynęni niestowone  
musy. — Rzeki moji mornuni calaj.